

Sygn. akt IV CZ 56/07

POSTANOWIENIE

Dnia 12 października 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Lech Walentynowicz

SSN Tadeusz Wiśniewski

w sprawie z powództwa Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Szpitala

przeciwko Narodowemu Funduszowi Zdrowia u, Skarbowi Państwa - Ministrowi Skarbu Państwa i Ministrowi Zdrowia

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 12 października 2007 r.,

zażalenia strony pozwanej Skarbu Państwa - Ministra Skarbu Państwa i Ministra Zdrowia

na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 11 kwietnia 2007 r., sygn. akt [...],

odrzuca zażalenie

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 11 kwietnia 2007 r. Sąd Apelacyjny, w związku z zawarciem przez strony ugody sądowej, uchylił wyrok Sądu pierwszej instancji i umorzył postępowanie w sprawie oraz nie obciążył powoda kosztami procesu należnymi pozwanemu Skarbowi Państwa.

Skarb Państwa, reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, wniósł zażalenie na zawarte w tym postanowieniu orzeczenie o kosztach postępowania, twierdząc, że zażalenie takie jest dopuszczalne w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 marca 2007 r., SK 3/05.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wyrokiem z dnia 27 marca 2007 r., SK 3/05 Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 393¹⁸ § 2 k.p.c., w brzmieniu obowiązującym do czasu jego uchylenia „w zakresie, w jakim uniemożliwia zaskarżenie postanowienia w przedmiocie kosztów procesu zasądzonych po raz pierwszy przez sąd drugiej instancji, jest niezgodny z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”.

Art. 393¹⁸ k.p.c. stanowił, że zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje na postanowienie sądu drugiej instancji odrzucające kasację (§ 1) oraz, w sprawach, w których przysługuje kasacja, także na postanowienie sądu drugiej instancji kończące postępowanie w sprawie, z wyjątkiem postanowień, o których była mowa w art. 392 (w przedmiocie odrzucenia pozwu lub umorzenia postępowania, od których przysługiwała kasacja), a także postanowień wydanych w wyniku rozpoznania zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji. Przepis ten został uchylony z dniem 6 lutego 2005 r. przez art. 1 pkt 11 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98). W jego miejsce ustawa ta wprowadziła obecnie obowiązujący art. 394¹ k.p.c., zgodnie z którym zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje na postanowienie Sądu drugiej instancji odrzucające skargę kasacyjną oraz skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (§ 1) a także, w sprawach,

w których przysługuje skarga kasacyjna, na postanowienie kończące postępowanie w sprawie, z wyjątkiem postanowień, o których mowa w art. 398¹ (w przedmiocie odrzucenia pozwu lub umorzenia postępowania, od których przysługuje skarga kasacyjna) oraz wydanych w wyniku rozpoznania zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji (§ 2).

Podstawę oceny dopuszczalności zażalenia pozwanego stanowi art. 394¹ kpc, którego nie dotyczy wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 marca 2007 r., SK 3/05. Zważywszy jednak, że art. 394¹ § 2 k.p.c. odpowiada w swym zasadniczym brzmieniu regulacji uznanej przez Trybunał za częściowo niekonstytucyjną, wypadało rozważyć znaczenie tego wyroku w obowiązującym stanie prawnym. W tej kwestii decydujące jest ustalenie, czy wyrok Trybunału Konstytucyjnego wywiera skutek tylko w stosunku do konkretnego przepisu wskazanego w skardze konstytucyjnej (wniosku, pytaniu prawnym), czy dotyczy także innych przepisów zawartych w tym samym lub innym akcie normatywnym, których treść jest podobna lub tożsama z tą, która była przedmiotem oceny wyrażonej w wyroku.

Bez zagłębiania się w tę materię konstytucyjną, należy odwołać się do stanowiska samego Trybunału, że merytoryczne rozstrzygnięcie przez Trybunał Konstytucyjny problemu zgodności z Konstytucją zaskarżonej treści normatywnej jest zawsze orzeczeniem o zgodności z Konstytucją tego konkretnego przepisu, nie odnosi się natomiast i nie wywiera skutku w stosunku do innych przepisów, nawet zbieżnych lub tożsamy z normą objętą sentencją wyroku (por. uzasadnienia wyroków z dnia 19 października 1998 r., SK 3/98, OTK 1998 r. nr 5, poz. 69 i z dnia 9 listopada 2005 r., P 11/05, OTK-A 2005 nr 10, poz. 113). Podzielając to stanowisko, i jego argumentację prawną, należy stwierdzić, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 marca 2007 r., SK 3/05 nie wywiera skutku w stosunku do obowiązującego, i mającego zastosowanie w niniejszej sprawie, art. 394¹ § 2 k.p.c.

Chybione jest zatem powołanie się przez skarżącego na ten wyrok dla uzasadnienia twierdzenia o dopuszczalności wniesionego przezeń zażalenia.

Ubocznie należy wskazać, że odrębną kwestią są skutki tzw. wyroków zakresowych Trybunału Konstytucyjnego, do których zalicza się wyrok stwierdzający niezgodność przepisu „w zakresie, w jakim uniemożliwia zaskarżenie postanowienia (...)”. Zagadnienie to, niejednolicie rozstrzygane w orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego i w piśmiennictwie, w orzecznictwie Sądu Najwyższego było podjęte w postanowieniu z dnia 27 października 2005 r., I KZP 37/05 (OSNKW 2005 r. nr 11, poz. 109), w którym przyjęto, że stwierdzenie, iż określony przepis powinien przewidywać możliwość wniesienia środka odwoławczego (i w zakresie, w jakim tego nie czyni jest niezgodny z Konstytucją) nie oznacza wprowadzenia do systemu prawa postulowanego przepisu pozytywnego. Dodatkowo trzeba dostrzec, że – przy odmiennej koncepcji - konieczne byłoby „ustalenie” konkretnej treści przepisu, a to należy wyłącznie do ustawodawcy. Dlatego, w ocenie Sądu Najwyższego, trudno byłoby na podstawie omawianego wyroku Trybunału Konstytucyjnego wprost konstruować dopuszczalność zażaleń od nieprzewidzianej w treści przepisu kategorii postanowień. To złożone zagadnienie nie wymaga bliższej analizy w niniejszej sprawie ze względu na wskazany na wstępie zakres oddziaływania wyroku Trybunału, nieobjęjący przepisu stanowiącego podstawę oceny dopuszczalności zażalenia do Sądu Najwyższego w obowiązującym stanie prawnym.

Zbieżność brzmienia d. art. 393¹⁸ § 2 i art. 394¹ § 2 k.p.c. mogłaby skłaniać do postawienia pytania, czy nie zachodzi potrzeba zbadania, we właściwym trybie, „konstytucyjności” art. 394¹ § 2 k.p.c. W ocenie Sądu Najwyższego, brak jednak podstaw do powzięcia wątpliwości co do zgodności tego przepisu z Konstytucją.

Art. 394¹ k.p.c. został wprowadzony przez ustawę nowelizującą z dnia 22 grudnia 2004 r., którą dokonane zostały istotne zmiany w systemie środków zaskarżenia. Skarga kasacyjna jest obecnie nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, przysługującym od prawomocnych orzeczeń sądu drugiej instancji, a rozpoznawanie skarg kasacyjnych odbywa się poza tokiem instancji. W obecnym kontekście normatywnym szczególnie widoczny jest wyjątkowy charakter sytuacji, w której Sąd Najwyższy rozpoznaje zażalenie na postanowienie sądu drugiej instancji. Sąd Najwyższy nigdy (poza jedynym wyjątkiem, wynikającym z art. 390 § 1 k.p.c.) nie jest sądem drugiej instancji.

Postanowienia sądu drugiej instancji o charakterze procesowym podlegają zaskarżeniu do Sądu Najwyższego skargą kasacyjną lub zażaleniem wyłącznie w sytuacjach wyraźnie w przepisach określonych (odpowiednio art. 398¹ § 1 oraz art. 394¹ § 1 i 2 k.p.c.). Zażalenia na inne postanowienia do Sądu Najwyższego nie przysługują.

Dopuszczalność zażalenia (na postanowienie inne, niż odrzucenie skargi) zależy w pierwszej kolejności od tego, czy zostało wniesione w sprawie, w której przysługuje skarga kasacyjna. Nawet zatem orzeczenia spełniające pozostałe kryteria – będące postanowieniami sądu drugiej instancji kończącymi postępowanie w sprawie – nie zawsze są zaskarżalne do Sądu Najwyższego. Z tego punktu widzenia dopuszczalność zażalenia jest oceniana indywidualnie w każdej sprawie. Warto w tym momencie dostrzec, że z powołanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego nie wynika wyraźnie, czy jego zakresem objęte są tylko sprawy, w których przysługuje kasacja.

Kryterium charakteru postanowienia „kończącego postępowanie w sprawie” jest ogólne i odnosi się do całej kategorii orzeczeń. Przesłanki kwalifikowania orzeczenia jako kończącego postępowanie w sprawie znalazły już wyjaśnienie w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego. Dla potrzeb sprawy niniejszej można poprzestać na stwierdzeniu, że nie budzi wątpliwości, iż nie jest takim postanowieniem rozstrzygnięcie o kosztach procesu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1996 r., I CZ 30/96, OSNC 1997 r. nr 3, poz. 34). Rozstrzygnięcie o kosztach procesu nie dotyczy istoty sprawy i ma charakter uboczny w stosunku do postępowania w sprawie, rozumianego jako postępowanie zmierzające do przesądzenia o przedmiocie procesu; orzeczenie o kosztach nie rozstrzyga o uprawnieniach lub obowiązkach stron, a jedynie o tym, kto i w jakim zakresie poniesie ciężar finansowy związany z prowadzeniem postępowania.

Pod rządem art. 394¹ § 2 k.p.c. zażalenie na postanowienie sądu drugiej instancji ma charakter wyjątkowy, zostało dopuszczone wyłącznie na wydane w „sprawach kasacyjnych” postanowienia kończące postępowanie w sprawie, i nie przysługuje na żadne orzeczenia dotyczące kwestii ubocznych. Oznacza

to, że na postanowienie sądu drugiej instancji o kosztach procesu nie przysługuje środek odwoławczy.

O kosztach procesu sąd rozstrzyga w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji (art. 108 § 1 k.p.c.). Orzeka o nich zatem także sąd drugiej instancji, obejmując rozstrzygnięciem koszty powstałe (tylko lub także) w postępowaniu przed tym sądem. To, że rozstrzygnięcie o kosztach postępowania drugoinstancyjnego zapadło „po raz pierwszy” przed sądem apelacyjnym nie zmienia faktu, że było orzeczeniem wydanym przez sąd odwoławczy. W literaturze przedmiotu i orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. m.in. uchwałę z dnia 8 czerwca 1988 r., II CZP 16/88, OSNC 1989, nr 1, poz. 6 oraz postanowienia z dnia 26 lutego 1998 r., III CZ 24/98, z dnia 4 stycznia 2007 r., V CZ 111/06 i z dnia 18 kwietnia 2001 r., III CZ 1/01, niepublikowane, a także z dnia 12 marca 2003 r., I PZ 162/02, OSNP 2004, nr 4, poz. 245) konsekwentnie i jednolicie przyjmuje się, że sąd apelacyjny jest zawsze sądem odwoławczym. Sąd odwoławczy nie może być jednocześnie sądem rozpoznającym środek odwoławczy (co do istoty sprawy) i sądem pierwszej instancji (co do określonej kwestii ubocznej), a jego orzeczenie – orzeczeniem częściowo drugiej i częściowo pierwszej instancji. Orzeczenia wydane w postępowaniu apelacyjnym, także dotyczące kwestii niebędących przedmiotem rozstrzygnięcia przez sąd pierwszej instancji, są zawsze orzeczeniami sądu drugiej instancji. Dlatego sąd rozpoznający apelację działa zawsze jako sąd drugiej instancji co do wszystkich rozstrzyganych przezeń kwestii, w tym także kosztów postępowania za tę instancję.

Stanowisko to jest w nauce prawa i powołanych orzeczeniach Sądu Najwyższego poparte poważnymi i w pełni przekonującym argumentami prawnymi. Warto przy tym dostrzec, że dotychczas także Trybunał Konstytucyjny podzielał ten pogląd, wyraźnie przy tym stwierdzając, że niedopuszczalność zażalenia na postanowienia sądu drugiej instancji ze względu na wyłączenie ustawowe (w tym wypadku postanowienie sądu drugiej instancji o odrzuceniu apelacji było niezaskarżalne ze względu na „niekasacyjny” charakter sprawy) nie oznacza sprzeczności art. 393¹⁸ § 2 k.p.c. z art. 78 i 176 Konstytucji (por. wyrok z dnia 1 lutego 2005 r., SK 62/03, OTK-A 2005 r. nr 2, poz. 11). W uzasadnieniu tego wyroku Trybunał Konstytucyjny stwierdził także, że standardy wynikające

z wzorców konstytucyjnych odnoszą się do zaskarżalności orzeczeń wydanych w pierwszej instancji, a sądem pierwszej instancji jest ten, przed którym rozpoczyna się postępowanie sądowe, w wyniku którego ma zapaść rozstrzygnięcie dotyczące sporu istniejącego między stronami.

Ten pogląd jest zgodny ze stanowiskiem przyjmowanym w tej kwestii w judykaturze i piśmiennictwie z zakresu procesu cywilnego, w odniesieniu do pojęcia instancji, które ujmuje się w relacji do przedmiotu postępowania jako całości, a nie do przedmiotu konkretnego rozstrzygnięcia. Instancyjność, rozumiana jako możliwość zaskarzania orzeczeń wydanych w postępowaniu cywilnym w danej sprawie, odnosi się do orzekania o przedmiocie sporu, a nie do postępowań nieodnoszących się do istoty sporu (ubocznych, wypadkowych).

Mając na względzie utrwalone stanowisko Sądu Najwyższego i zgodne z nim poglądy doktryny oraz siłę argumentów prawnych powoływanych w uzasadnieniach orzeczeń i piśmiennictwie, Sąd Najwyższy nie dopatrzył się podstaw do odrzucenia dotychczasowego dorobku judykatury i nauki prawa w omawianej kwestii, a tym samym podstaw do powzięcia wątpliwości co do zgodności art. 394¹ § 2 k.p.c. z Konstytucją.

Z przepisu tego wynika niedopuszczalność zażalenia pozwanego na wydane przez Sąd drugiej instancji postanowienia o kosztach procesu, co uzasadniało jego odrzucenie, stosownie do art. 394¹ w zw. z art. 397 § 2 i 373 k.p.c.